

Barciak, Antoni

"Schlesien Übergang an die böhmische Krone. Machtpolitik Böhemens im Zeichen von Herrschaft und Frieden",
Otfrid Pustejovsky, Köln 1975 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 68/2, 383-386

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

też łączyć trzeba Jana kapłana de Podlaszyce, tj. z miejscowości Podlażice w Czechach (niegdyś klasztor benedyktyński koło Chrudimia; dodajmy, że tam właśnie powstał znany nekrolog podlażycki, zawarty w słynnym „Codex Gigas”); określenie *prior huius loci* przydane owemu Janowi byłbym skłonny odnosić tylko do Opatovic. Adam dziekan poznański zapisany pod 17 maja i zaopatrzony datą 1494, to chyba nie żaden dziekan tego imienia z XIII lub XIV w., a Adam Dąbrowski, dziekan poznański zmarły 8 maja 1494 r. — dzień komemoracji może być związany z datą pogrzebu⁵. Jan biskup poznański w latach 1324—1335 (28 czerwca) był herbu Doliwa, nie Leliwa. Mechorino (11 sierpnia) to chyba raczej Michorzewo (koło Nowego Tomysła) niż daleki Mikorzyn koło Kępna.

Edycję zaopatrzono w fotografie (dobre) trzech stron rękopisu księgi brackiej (k. 169v, 171v, 172v — w wydaniu nazywane kartami 2, 6 i 7) i pięciu kart nekrologu: 81v, 90v, 99, 103 (*recto*, nie *verso*) i 115 (*recto*, nie *verso*) — nb. w wydaniu nekrologu zecer prawie konsekwentnie myli znaki r (*recto*) i v (*verso*), sprawiając wrażenie, że ów rękopis miał zawsze po dwie kolejne strony *recto* przy zupełnym braku odwroci. Pamiętając, że zdjęcia te to jedyne pozostałości po nie istniejących już zabytkach rękopiśmiennych, trzeba żałować, że nie opublikowano ich w komplecie. Nadarzała się po temu niepowtarzalna okazja⁶. Obecne reprodukcje stanowią tylko ilustracje, dającą pojęcie o niektórych cechach zewnętrznych podstawy wydania (i — dodajmy — trudnościach odczytu tekstu i przeprowadzenia jego rozwarstwień chronologicznych). Ilustracje pozwalają też na wrywkową kontrolę poprawności odczytów i składu drukarskiego: sprawdzałem pod tym kątem fotografię karty 90 *verso* nekrologu, porównując z tekstem drukowanym (s. 50—51) — na s. 50 w. 5 powinno być chyba *piissimy domini et acerissimi* (nie zaś *piissimi et acerissimi*, zaś na s. 51 w. 5 czytałbym *Breviarium*, nie *Breviarum* (to samo we „Wstępie” s. XXXVI).

Wieloletnie badania Zbigniewa Perzanowskiego nad Lubiniem pozwoliły mu na udostępnienie badaczom opactwa, Wielkopolski, polskiego średniowiecza wreszcie, kolejnego tomu źródeł lubińskich. Edycja księgi brackiej i nekrologu stanowi znaczny krok naprzód w porównaniu z ich wcześniejszymi wydaniem. Zdaniem recenzenta, wydawca zasłużył się dobrze badaczom; zasłużył też na wdzięczny zapis do współczesnej księgi brackiej lubińskiego opactwa, jako że — jak niegdyś rycerz Falimir (14 stycznia) — *multa bona fecit monasterio*.

Antoni Gąsiorowski

Otfried Pustejovsky, *Schlesiens Übergang an die böhmische Krone. Machtpolitik Böhmens im Zeichen von Herrschaft und Frieden*, Böhlau Verlag, Köln 1975, s. 268, mapy.

Brak pełnego spojrzenia na wydarzenia z lat 1327—1339, zwłaszcza zaś szczegółowych studiów nad umowami polsko-czeskimi z tego okresu, skłonił niemieckiego historyka Otfrieda Pustejovsky'ego do zajęcia się tymi sprawami. Pustejovsky pragnie na wydarzenia te spojrzeć obiektywnie, podkreślając znaczne różnice występujące w ujęciu problemu w pracach historyków polskich, czeskich i niemieckich. Zasadniczym celem autora jest opracowanie szeregu problemów prowadzących do przygotowania nowej koncepcji historii Śląska w wymienionych latach (s. XLVIII).

Praca O. Pustejovsky'ego składa się z trzech części. Część pierwsza, potraktowana niezwykle szeroko (niemal połowa objętości całej pracy) w zamierzeniach

⁵ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej* t. I, Poznań 1959, s. 603.

⁶ Komplet fotografii *Liber Fraternalitatis* i *Nekrologu* opublikowano w „Studiach Źródłoznawczych” t. XXI, 1976.

autora ma stanowić właściwe wprowadzenie w problematykę wydarzeń z lat 1327—1339, oraz pokazać ich genezę. Pustejovsky w trzech podrozdziałach omawia pojęcia Śląsk Górny i Śląsk Dolny, sprawę odrębności Moraw, wydzielenie i historię księstwa Opawskiego, związki prawne opawsko-raciborskie, miasta księstwa Opawskiego, historię Ziemi Kłodzkiej, związek sześciu miast łużyckich, sprawę władztwa Mateusza z Trenczyna, wreszcie krótkie dzieje biskupstw: wrocławskiego, ołomunieckiego, lubuskiego, nitrzańskiego, krakowskiego i poznańskiego poczynając od ich założenia.

W części drugiej Pustejovsky zajmuje się układami lennymi książąt śląskich z lat 1327—1331, poprzedzając to rozważaniami na temat praw czeskich do Śląska. Znow w trzech podrozdziałach autor omawia umowy lenne poszczególnych książąt dawnej dzielnicy opolskiej, a także Henryka VI księcia wrocławskiego z lutego 1327 roku, oraz umowy lenne pozostałych książąt dolnośląskich z lat 1329—1331.

Część trzecia, zatytułowana „Herrschaftskonsolidierung (1335—1339)” zawiera omówienie polsko-czeskich układów w sprawach Śląska z lat 1335—1339, a więc preliminarzów pokoju osiągniętych w Trenczynie 24 sierpnia 1335 roku, umów w Wyszehradzie z listopada tegoż roku oraz układów z Poznania i Krakowa z lat 1337—1339.

W literaturze niemieckiej najczęściej dotąd spotkać można było twierdzenie, że przejście Śląska pod panowanie czeskie spowodowane było ciążeniem Niemców śląskich ku silnie zgermanizowanym Czechom, w literaturze polskiej zaś zwracano uwagę na podporządkowanie sobie Śląska przez Czechy siłą oręża. Pustejovsky twierdzi, że włączenie Śląska do Czech spowodowane było stosunkami kościelnymi (*kirchliche*), władzy (*herrschaftliche*), miejskimi (*städtische*) i geograficznymi (*geografische Verhältnisse*) — s. 190. Wykazaniu tych właśnie względów miały służyć dwie pierwsze części pracy.

Część pierwsza ogranicza się jednak właściwie do podania historii poszczególnych księstw śląskich oraz biskupstw poczynając od najdawniejszych ich dziejów. Interesujące problemy powiązań Śląska i całej Polski z Czechami i Morawami zostały tu potraktowane dość ogólnie, w sposób mało przekonujący. Wystarczy spojrzeć na przegląd treści części pierwszej w znacznym stopniu zresztą mało wiążący się z tematem pracy. Podobnie część druga traktująca o umowach lennych książąt śląskich znow razi uproszczeniami. Postawione przez Pustejovsky'ego problemy badawcze: m.in. różnice między poszczególnymi dokumentami lennymi, występowanie w pewnych umowach lennych określonych miast z terenu danego księstwa, kolejność składania hołdów przez książąt śląskich, ustosunkowanie się do tezy niemieckiej o ciążeniu książąt śląskich do niemieckiego kręgu kulturowego oraz językowego, jaki w tym czasie prezentowały Czechy, w części tylko doczekały się pełniejszego i jednoznacznego wyjaśnienia. Przy większości umów autor sprawę sprowadza jedynie do omówienia wymienionych w dokumentach lennych miast z terenu danego księstwa z uwzględnieniem ich znaczenia i roli gospodarczej. Dla Pustejovsky'ego zresztą wymienianie miast w dokumentach lennych jest w większości wypadków (ale nie we wszystkich, szczególnie dotyczy to miast górnośląskich) przejawem gospodarczych aspektów połączenia Śląska i Czech (por. s. 124). Niewątpliwie słuszne twierdzenia autora, podnoszone zresztą w literaturze nie uzyskały tu szerszej podbudowy. Nieco szerzej omówione zostały dopiero układy z księstwami śląskimi z lat 1329—1331, gdzie zwrócono większą uwagę na ich stronę prawną. W części trzeciej Pustejovsky zajmuje się w zasadzie samą oceną umów z lat 1335, 1337 oraz 1339. Brakuje tu jednak samodzielnego stanowiska autora w rozpatrywanych kwestiach. Odnosi się to szczególnie do kontrowersyjnych umów trenczyńskich, gdzie Pustejovsky poprzestaje na wy-

czerpującym przedstawieniu stanu badań i pozostawia problem przyszłym badaczom do rozstrzygnięcia (s. 170).

Wymienione wyżej względy, które zdaniem Pustejovsky'ego spowodowały podporządkowanie się Śląska Czechom budzą różne zastrzeżenia. I tak całkowicie niezrozumiałe jest podkreślanie związków kościelnych czy geograficznych. Kościół polski miał swoją własną organizację, własną metropolię i był w pełni niezależny od kościoła czeskiego, któremu zresztą aż do czasów Karola IV brakowało własnej metropolii. Również krótkie przedstawienie historii poszczególnych biskupstw wcale nie upoważnia do takiego stwierdzenia. Jedyne, ale bardzo ograniczone związki mogły wypływać z przynależności do jednej prowincji legackiej, czy pewnych wspólnych prowincji zakonnych dla obu krajów, zwłaszcza we wcześniejszym okresie, ale te sprawy zostały w pracy pominięte. Zaangażowanie biskupstwa ołomunieckiego w sprawy polskie, co Pustejovsky szczególnie podkreśla (s. 69) wiązało się z całokształtem polityki czeskiej, przy czym pamiętać należy o przodującej roli w państwie czeskim tego biskupstwa, którego biskupi byli zazwyczaj wiernymi sojusznikami i wykonawcami (często współtwórcami) polityki królewskiej. W tym miejscu warto zauważyć, że stwierdzenie Pustejovsky'ego, jakoby biskupstwo to swoje znaczenie zawdzięczało tradycji misji św. Cyryla (s. 63), nie ma pokrycia w źródłach. Wystarczy sięgnąć do pracy F. Grausa¹, który wykazuje, że tradycja misjonarzy Słowian, jak również samego Państwa Wielkomorawskiego była całkowicie zapomniana przez kilka wieków na terenie Czech i Moraw.

Nieporozumieniem jest też podkreślanie związków geograficznych Czech i Śląska. Śląsk jako całość pod względem geograficznym stanowił jedność z innymi ziemiami polskimi i od ziem czeskich i morawskich oddzielony był masywami górskimi. Podnoszony przez Pustejovsky'ego element szlaków komunikacyjnych łączących oba kraje nie może być traktowany jako przejaw łączności geograficznej, a wręcz przeciwnie, zwłaszcza zaś na pograniczu polsko-czeskim.

Przez względy miejskie, które zdaniem Pustejovsky'ego również przyczyniły się do połączenia Śląska z Czechami autor rozumie powiązania gospodarcze, słusznie podnosząc tu obopólność oddziaływań (por. s. 24 i 41). Ograniczenie się jednak tylko do miast górnośląskich z położeniem nacisku przede wszystkim na bieg szlaków handlowych, przy braku pokazania całokształtu powiązań gospodarczych (por. s. 36 nn.), nie może dać pełnego obrazu związków gospodarczych Śląska i Czech. Problematykę gospodarczą autor zdaje się deprecjonować, podobnie jak deprecjonuje całą literaturę powojenną, zwłaszcza polską, zarzucając jej silne antyniemieckie tendencje (s. 165). Drugim czynnikiem powodującym negowanie powojennego dorobku historyków polskich jest odrzucenie przez Pustejovsky'ego metodologii marksistowskiej, co pociąga za sobą negację wartości prac historyków posługujących się założeniami marksizmu. Stąd też zapewne brak w pracy ważnych rozpraw historyków czeskich, jak np. J. Pošvařa, wskazujących na silne związki gospodarcze Śląska i Czech.

Po zapoznaniu się z pracą O. Pustejovsky'ego odnosi się mimo wszystko wrażenie, że główną przyczyną przejścia Śląska pod panowanie czeskie była przewaga polityczna Czech. Wskazuje zresztą na to wyraźnie podtytuł pracy. Tę przewagę polityczną miał zapewne Pustejovsky na uwadze mówiąc o stosunkach władzy (*herrschaftliche Verhältnisse*) przyczyniających się do zwrócenia się Śląska w stronę Czech. W innym zresztą miejscu (s. 16) wskazuje Pustejovsky na istnie-

¹ F. Graus, *Velkomoravská říše v české středověké tradici*, ČCH t. XI, 1963; tenże, *Das Grossmährische Reich in der böhmischen mittelalterlichen Tradition*, [w:] *Das östliche Mitteleuropa in Geschichte und Gegenwart*, Wiesbaden 1966, s. 129—139.

jąca od czasów Przemysła Otokara II tendencję Czech do parcia w kierunku sąsiednich ziem polskich.

Oprócz spraw ogólniejszych chcieliśmy zwrócić jeszcze uwagę na kilka mniej istotnych szczegółów, nie pretendując zresztą do wyczerpania wszystkich kontrowersyjnych problemów. I tak np. trudno przyjąć sformułowanie Pustejovsky'ego, że biskupstwo krakowskie przez dwa pierwsze stulecia znalazło się *unter dem direkten Einfluss des polnischen Königs, des Adels* (s. 78). Ocena dwóch biskupów wrocławskich Nankera i Przeclawa z Pogorzeli jest oceną dyktowaną interesami narodowymi: niemieckimi i czeskimi, gdzie wiązanie się pierwszego z kurią rzymską spowodowało zdecydowanie negatywną ocenę autora (warto tu podkreślić, że Pustejovsky w minimalnym tylko stopniu zwraca uwagę na związki tego biskupa z Polską), zaś związki Przeclawa z Pogorzeli z królem czeskim znalazły ocenę pozytywną (s. 60 nn.). Kontrowersyjne wydaje się również stwierdzenie Pustejovsky'ego, że w tekstach różnych układów Przemyślidów z książętami polskimi z drugiej połowy XIII wieku brak określonych koncepcji (s. 91). Pustejovsky kończy pracę na roku 1339 podkreślając, że *fast alle* księstwa śląskie do tego czasu związały się z Czechami (s. 145). I rzeczywiście sprawa Śląska została w tym czasie definitywnie, negatywnie dla Polski rozstrzygnięta. Na ziemi śląskiej została jednak jeszcze niezależna linia Piastów świdnickich, której posiadłości zajmowały znaczne obszary Dolnego Śląska. Sprawę tę Pustejovsky całkowicie pomija.

Praca O. Pustejovsky'ego zaopatrzona jest w szereg cennych i praktycznych dodatków, które obejmują około 50 stron druku, co niewątpliwie należy do jej pozytywów. Pustejovsky zamieszcza więc *itinerarium* króla Jana Luksemburskiego, tablice genealogiczne wszystkich Piastów śląskich oraz książąt opawskich, a także tablicę genealogiczną Mateusza z Trenczyna. Znajdujemy tam również spis biskupów pochodzących z linii Piastów śląskich w latach 1200—1400, a także teksty: preliminariów pokoju z Trenczyna oraz umów z Wyszehradu, Poznania i Krakowa. Autor zestawiał również chronologicznie wszystkie umowy lenne książąt śląskich z władcami czeskimi z lat 1270—1325, na pierwszym miejscu umieszczając zachowany w formularzu dokument Henryka IV, oddający posiadłości księcia, jak również jego samego pod opiekę Przemysła Otokara II. Pustejovsky przyjmuje tu datę 24 listopada 1270 roku, jaką znajdujemy w budzącym jednak liczne zastrzeżenia wiedeńskim rękopisie formularza Zdenka z Trebic. Praca Pustejovsky'ego zaopatrzona jest ponadto w szereg map, z których część ma stanowić poparcie tez autora oraz indeksy osób, miejscowości i rzeczy. Mimo sformułowanych wyżej zastrzeżeń podkreślić należy, że Pustejovsky wykorzystuje ogromną literaturę przedmiotu: polską, czeską i niemiecką, a samo jej zestawienie wraz ze źródłami zajmuje w pracy ponad 30 stron druku.

Praca Otrfrida Pustejovsky'ego nie spełniła szeregu założeń jakie postawił autor. Niewątpliwie zwróci ona jednak uwagę badaczy na problemy Śląska w przełomowym dla tej dzielnicy okresie i przyczyni się zapewne do podjęcia przez historyków dalszych badań.

Antoni Barciak

Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice t. I, pod red. Andrzeja Wyczańskiego, PWN, Warszawa 1976, s. 300.

Trzeba z aplauzem powitać ukazanie się pierwszego tomu wydawnictwa ciągłego poświęconego historii społecznej Rzeczypospolitej od XVI do XVIII w. Wiemy dużo o dziejach gospodarczych, kulturalnych czy politycznych tego okresu,